

Sygn. akt II C 836/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny, w składzie:**

Przewodnicząca: S.S.R. A. M.

Protokolant: staż. N. P.

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K.

przeciwko B. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt II C 836/17

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 22 września 2017 roku H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od B. K. kwoty 49.990 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 2.500 zł, kosztu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia w dniu 27 sierpnia 2012 roku przez stronę pozwaną umowy z (...) Bank S.A. w W.. Pozwana zaprzestała wywiązywania się z obowiązku regulowania zadłużenia. W dniu 29 czerwca 2015 roku pierwotny wierzyciel dokonał przelewu przysługującej mu wierzytelności na rzecz powoda. Podniesiono także, iż pozwana pomimo wezwania nie uregulowała wierzytelności (pozew k. 5-10, pełnomocnictwo k. 11).

Nakazem zapłaty z dnia 2 października 2017 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi nakazał pozwanej, aby zapłaciła powodowi kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kosztami procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tym terminie sprzeciw (nakaz zapłaty k. 44).

W dniu 13 grudnia 2017 roku pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda. Pozwana wskazała również na brak możliwości weryfikacji żądanej kwoty oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia (sprzeciw k. 52-53, elektroniczny protokół rozprawy dnia 19 kwietnia 2018 roku).

W odpowiedzi na sprzeciw pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie pozwu w całości (odpowiedź na sprzeciw k. 57-58).

### **Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 27 sierpnia 2012 roku B. K. zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o kredyt konsolidacyjny nr: (...). Bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 77.568,14 złotych, z przeznaczeniem na potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy w kwocie 17.535,22 złotych, zaś w pozostałej części na spłatę zobowiązań finansowych kredytobiorcy. Zgodnie z § 1 pkt 3 umowy kredytobiorca został zobowiązany do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 60 miesięcznych ratach płatnych nie później niż do 15 dnia każdego miesiąca. Oprocentowanie kredytu było liczone według stopy stałej i wynosiło na dzień zawarcia umowy 12,00% w stosunku rocznym. W § 3 pkt 1 umowy Bank zastrzegł sobie prawo obciążenia kredytobiorcy kosztami powstałymi w wyniku niewywiązania się kredytobiorcy z postanowień umowy, w szczególności odsetkami karnymi od zadłużenia przeterminowanego, ewentualnymi kosztami sądowymi, egzekucyjnymi zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami oraz kosztami windykacyjnymi. Zgodnie z § 3 pkt 2 umowy, zadłużeniem przeterminowanym są wszelkie należności wynikające z zaciągniętego kredytu niespłacone w terminie lub wysokości określonej w umowie. Bank miał prawo do obciążenia kredytobiorcy odsetkami od zadłużenia przeterminowanego oraz opłatami za czynności windykacyjne zgodnie z (...) Banku S.A. Odsetki od zadłużenia przeterminowanego są naliczane od dnia, w którym spłata należności miała nastąpić do dnia poprzedzającego jego spłatę. Oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego jest równe czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i na dzień zawarcia umowy wynosiło 25% w stosunku rocznym. W myśl § 9, umowa rozwiązuje się z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia bądź w każdym czasie - za porozumieniem stron. Bank miał prawo wypowiedzieć umowę w przypadku: braku realizacji postanowień umowy mających wpływ na zdolność kredytową kredytobiorcy lub możliwość dochodzenia roszczeń przez Bank; stwierdzenia przez Bank zagrożenia w spłacie kredytu, a także w przypadku stwierdzenia, że informacje podane we wniosku kredytowym oraz inne dokumenty i oświadczenia, na podstawie których podjęto decyzję o udzieleniu kredytu są sfałszowane lub niezgodne ze stanem faktycznym lub prawnym. Jeżeli kredytobiorca zalegał ze spłatą dwóch kolejnych rat kredytu, Bank pisemnie wzywa kredytobiorcę do zapłaty. Gdy należności nie zostaną uregulowane w terminie 7 dni od daty odbioru wezwania do zapłaty, bank ma prawo wypowiedzieć umowę. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu staje się wymagalne i traktowane jest jako zadłużenie przeterminowane. Zgodnie z § 11 umowy, kredytobiorca wyraził zgodę i upoważnił Bank do przelewu wierzytelności, w tym niewymagalnych, oraz przeniesienia związanych z nimi zabezpieczeń z tytułu umowy na rzecz innego banku (umowa kredytu k. 17-24, harmonogram spłat k. 25-26).

Pismem z dnia 18 sierpnia 2014 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypowiedziała B. K. umowę o kredyt konsolidacyjny nr: (...), z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma (wypowiedzenie k. 27)

W dniu 31 października 2014 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny numer (...)/ (...)/(...) w którym określiła, iż wysokość zobowiązania dłużnika B. K. na dzień wystawienia bankowego tytułu wynosi 58.625,21 zł, w tym 55.636,17 zł niespłaconego kapitału, 2.560,98 zł odsetek umownych i 428,06 zł odsetek od zobowiązania przeterminowanego (kopia bankowego tytułu egzekucyjnego k. 28-29).

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II 1 Co 7418/14 z wniosku (...) Bank S.A. z siedzibą w W. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu numer (...)/ (...)/(...) z dnia 31 października 2014 roku wystawionemu przez (...) Bank S.A. z siedzibą w W. przeciwko B. K. i orzekł o kosztach postępowania (kopia postanowienia k. 30).

Umową sprzedaży wierzytelności z dnia 29 czerwca 2015 roku, H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. nabył wierzytelność B. K. w kwocie 62.165,54 złotych, ujętą w liście wierzytelności (...) Bank S.A. z siedzibą w W. pod poz. 4839 w załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności (umowa k. 31-34, załącznik k. 35).

W piśmie z dnia 23 sierpnia 2016 roku (...) Bank S.A. z siedzibą w W. poinformowała B. K. o zawarciu w dniu 29 czerwca 2015 roku umowy przelewu wierzytelności (pismo k. 39).

W piśmie z dnia 23 sierpnia 2016 roku H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia, którego wysokość na dzień 23 sierpnia 2016 roku określono na kwotę 62.975,04 zł, w terminie 7 dni (wezwanie do zapłaty k. 40).

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na przywołanych dowodach, które nie były kwestionowane w toku postępowania przez strony. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c. Sąd nie skorzystał z zeznań pozwanej, w których wskazywała na swoją aktualną sytuację finansową, wobec faktu, iż pozwana swoje depozycje złożyła jedynie z ostrożności procesowej, w sytuacji gdyby Sąd nie uwzględnił jej stanowiska w sprawie, w której wносиła o oddalenie powództwa w całości.

### **Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:**

Powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu w całości.

W przedmiotowej sprawie powód wywodzi swoje roszczenie z umowy o kredyt konsolidacyjny nr: (...) zawartej w dniu 27 sierpnia 2012 roku pomiędzy B. K. a (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., która to wierzytelność została przez powoda nabyta na podstawie cesji wierzytelności.

Pozwana zakwestionowała tymczasem wysokość wierzytelności powoda wskazując, iż okoliczność ta nie została przez powoda udowodniona w należyty sposób, co uniemożliwia stronie pozwanej weryfikację żądanej kwoty. W ocenie Sądu niniejszy zarzut, w realiach niniejszego postępowania, ocenić należało jako trafny.

Ogólne uregulowanie umowy kredytu zawiera art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 z późn. zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, którą kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi (art. 3 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, Dz.U. 2011 nr 126 poz. 715 z późn. zm.).

W niniejszej sprawie powód dochodzi swojego roszczenia jako nabywca wierzytelności. Zgodnie z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przelew wierzytelności w relacji dłużnik cedowanej wierzytelności, a jej cesjonariusz powoduje zmianę podmiotu, któremu dłużnik powinien spełnić świadczenie. Z chwilą dokonania cesji nabywca wierzytelności uzyskuje bowiem status wierzyciela, przy czym nie można pomijać, że cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługiwało jego poprzednikowi prawnemu (cedentowi). Z powyższego wynika, że cesjonariusz nie może żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze aniżeli mógł to uczynić cedent. Sytuacja prawna dłużnika nie może ulec na skutek przelewu pogorszeniu w porównaniu z sytuacją, jaka istniała przed przelewem (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2013 roku, V ACa 733/12, LEX nr 1289450). Należy jednocześnie podkreślić, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega również najmniejszej wątpliwości, iż wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia powinna być dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim

wyraźnego stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczenia stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone, bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczane) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż złożona przez powoda umowa sprzedaży wierzytelności szczegółowo opisuje zarówno samą wierzytelność, jak i wysokości wierzytelności. Wykazane zostało zatem następstwo prawne strony powodowej. Potwierdza je kopia umowy o przelew wierzytelności z dnia 29 czerwca 2015 roku, z której wynika, że H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. nabył wierzytelność B. K. ujętą w liście wierzytelności (...) Bank S.A. z siedzibą w W. w załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności, w którym określono dane pozwanej i wskazano numer umowy kredytu. W przedmiotowej umowie stwierdzono, że należności nią objęte wynikają z czynności bankowych dokonanych przez zbywcę wierzytelności z osobami fizycznymi. Zdaniem Sądu, dokumenty te w sposób nie budzący wątpliwości wskazują na źródło wierzytelności przysługującej pierwotnemu wierzycielowi (scedowanej następnie na rzecz powoda w niniejszej sprawie). Brak jest więc w tym przypadku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy przelewu. W konsekwencji należy stwierdzić, iż powód nabył skutecznie wierzytelność z tytułu umowy o kredyt konsolidacyjny nr: (...) zawartej w dniu 27 sierpnia 2012 roku i był legitymowany czynnie w niniejszym procesie.

W dalszej części należało odnieść się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienie do uchylenia się od jego zaspokojenia. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie nie może już być skutecznie dochodzone. Dotyczy to nie tylko roszczenia głównego, ale i odsetek za opóźnienie (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 listopada 1995 r., III CZP 156/95, OSNCP 3/96). Roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się jednak najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego (uchwała 7 sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149).

Nie ulega wątpliwości, iż roszczenie powoda, o zasądzenie na jego rzecz zapłaty kwoty w wysokości 49.990 złotych, jest roszczeniem majątkowym. Z tego też powodu, pozwana mogła podnosić zarzut przedawnienia, który to zarzut (w razie skutecznego podniesienia), mógł ją uwolnić od odpowiedzialności, niezależnie od słuszności żądań powoda. Instytucja przedawnienia określona została w art. 117 kodeksu cywilnego. Stosownie do brzmienia tego przepisu, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. W świetle art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Zgodnie z art. 120 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż roszczenia banku wynikające z umowy kredytu, jako związane z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą, przedawniają się w terminie trzech lat (tak między innymi Sąd Najwyższy Izba Cywilna w wyroku z dnia 2 października 2008 roku, II CSK 212/08, OSNC 2009 rok, Nr C, poz. 60, str. 1).

Jak wskazano wyżej, w razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, wszystkie właściwości, przywileje i braki, a więc ustawodawca zakłada identyczność wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta (art. 509 § 2 k.c.). Co do zasady, nabywca wstępuje zatem w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, zbycie wierzytelności jest bowiem irrelevantne dla jego biegu. W przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się jednak odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Podkreślenia wymaga fakt, iż uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie

bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności; nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r. Nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r. Nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14). Cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, bo w postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c., a więc nabywca wierzytelności, który nie mógł się powołać na bankowy tytuł egzekucyjny, przejście uprawnień i uzyskać klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem (patrz - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku, III CZP 29/16, opublikowana w Biuletynie Sądu Najwyższego z 2016 roku, nr 6).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela.

W niniejszej sprawie nie było sporne, że poprzedni wierzyciel (...) Bank S.A. w W. wypowiedział pozwanej umowę kredytu. Z uwagi na fakt, iż powód nie załączył do pozwu dowodu doręczenia pozwanej pisma zawierającego oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy, należy przyjąć, iż kwota należności, której spłaty domagał się powód stała się wymagalna w terminie 30 dni po dacie pisma, w którym wypowiedziano umowę kredytu, a więc w dniu 19 września 2014 roku, wówczas rozpoczął bieg, w stosunku do całego wymagalnego zadłużenia, 3 letni termin przedawnienia.

Poszczególne raty kredytu nie przedawniają się odrębnie, gdyż nie mają charakteru świadczeń okresowych, zaś bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z chwilą wymagalności roszczenia kredytodawcy o zwrot kredytu przez B. K.. Skoro powództwo w niniejszej sprawie wniesione zostało w dniu 22 września 2017 roku, tym samym doszło do przedawnienia roszczenia, co czyni podniesiony przez stronę pozwaną zarzut skutecznym, a tym samym stanowi podstawę do oddalenia powództwa w przedmiotowej sprawie.

W rezultacie, zarzut przedawnienia zasługiwał na uwzględnienie.

Niezależnie od skutecznie podniesionego w przedmiotowej sprawie zarzutu przedawnienia Sąd podzielił również zastrzeżenia pozwanej dotyczące braku udowodnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Wprawdzie ze złożonej przez powoda do akt sprawy kserokopii umowy kredytu z dnia 27 sierpnia 2012 roku i harmonogramu spłat wynika liczba rat, w których udzielony kredyt miał być spłacany oraz wysokość miesięcznej raty, jednakże, strona powodowa nie przedstawiła, które z nieuiszczonych rat kredytu obejmuje pozew oraz nie przedłożono wykazu wpłat dokonanych przez kredytobiorcę. Strona powodowa nie przedstawiła żadnych dokumentów dotyczących wpłat pozwanej na poczet zadłużenia ze spornej umowy kredytu. Nie złożyła do akt sprawy historii operacji na rachunku bankowym prowadzonym dla obsługi kredytu, wskazującej na daty wpłat i wysokość wpłat dokonywanych na poczet kredytu przez pozwaną, a także sposobu ich zaliczenia (na kapitał, czy na odsetki). W rezultacie, nie jest możliwa weryfikacja twierdzeń powoda dotyczących ilości zaległych rat oraz istnienia podstaw do naliczania odsetek, w tym odsetek za opóźnienie. Natomiast, sposób wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem był kwestionowany przez pozwaną. Powód przedstawił jedynie wyciąg z ksiąg rachunkowych banku z dnia 31 października 2014 roku stanowiących bankowy tytuł egzekucyjny, z którego wynika, iż pozwaną obciąża obowiązek zapłaty zaległego kapitału w wysokości 55.636,17 zł oraz zaległych odsetek umownych w wysokości 2.560,98 zł i odsetek za opóźnienie w kwocie 428,06 zł. Nie poparł ich jednak żadnymi dokumentami dotyczącymi wpłat na poczet kredytu.

W tym miejscu należy odnieść się także do mocy dowodowej złożonego przez powoda dokumentu i wskazanego nim zaległego kapitału.

Zgodnie z treścią art. 244 §1 k.p.c. za dokumenty urzędowe należy traktować takie, które sporządzone są w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania i stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z §2 powołanego przepisu wynika nadto, że za dokumenty urzędowe traktuje się również dokumenty sporządzone przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej.

Na zasadzie art. art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Moc dowodową dokumentów urzędowych określa przepis art. 252 k.p.c., z którego wynika, że strona, która zaprzecza prawdziwości tego dokumentu albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Natomiast jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić chyba, że dokument ten pochodzi od osoby innej niż strona zaprzeczająca. Wówczas bowiem prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać - art. 253 k.p.c.

Zgodnie zaś z treścią art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych.

Zgodnie jednakże z ust. 1a powołanego wyżej przepisu moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

W rezultacie, w postępowaniu cywilnym bankowy tytuł egzekucyjny – będący niewątpliwie dokumentem wymienionym w art. 95 ust.1 Prawa bankowego, pomimo nadania mu klauzuli wykonalności przez sąd, stanowi więc jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., a więc dowodzi wyłącznie tego, że osoby, które go podpisały złożyły zawarte w nim oświadczenie. Nie stanowi natomiast dowodu na okoliczność wysokości zadłużenia pozwanej. Powyższe oznacza, że przedłożony przez powoda dokument mający stanowić podstawę wykazania powstania, istnienia, wysokości oraz wymagalności dochodzonego roszczenia, nie spełnia wymogów określonych w ust. 1 art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, stanowiąc jedynie prywatny dokument, nie mogący stanowić dowodu na powołane okoliczności, tym bardziej w okolicznościach gdy został on zakwestionowany przez pozwaną. Podkreślić również należy, iż okoliczności, mające zgodnie z żądaniem powództwa składać się na ogólną sumę roszczenia, nie zostały w postępowaniu w żaden sposób udowodnione, nie zgłoszono bowiem w tym celu żadnych środków dowodowych. Oprócz wskazanego dokumentu, powód przedłożył jedynie dowód w postaci wezwania pozwanej do zapłaty należności dochodzonej pozwem, uznać należy, że powód, na którym stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia co do wysokości. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje więc aby pozwana zalegała z zapłatą na rzecz powoda kwoty dochodzonej w pozwie. Jest przy tym oczywiste, że samo twierdzenie zawarte w pozwie nie jest wystarczające do przyjęcia istnienia roszczenia we wskazanym rozmiarze. Na uwzględnienie zasługują więc zarzuty pozwanej, iż powód nie wykazał wysokości należności dochodzonej w niniejszym postępowaniu. W konsekwencji,

w sytuacji kwestionowania przez pozwaną udowodnienia wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, nie było możliwe ustalenie przez Sąd rzeczywistej wysokości zobowiązania ciążącego na pozwanej na podstawie spornej umowy kredytu. Natomiast, onus probandi spoczywał w tym zakresie, jak już wskazano powyżej, na powodzie zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., stanowiącego, iż ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego

twierdzenia wywodzi skutki prawne. Rozkład ciężaru dowodu wynikający z art. 6 k.c. powoduje to, że strona, która chce dochodzić roszczeń wymagających dowodzenia środkami dowodowymi, z których może skorzystać, powinna liczyć się z koniecznością przedstawienia takich dowodów, gdyż w przeciwnym razie jej powództwo może być oddalone. Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (tak: Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis). Samo zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą być udowodnione, zaś w razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1975 roku, III CRN 26/75, LEX nr 7692).

W rozpoznawanej sprawie należy zwrócić także uwagę na kwestię związaną z wypowiedzeniem umowy kredytu, które spowodowało postawienie całej należności w stan natychmiastowej wymagalności. O wadze zachowania wszelkich rygorów związanych z wypowiedzeniem umowy, oczywiście poza kwestią jego skuteczności, świadczy treść umowy kredytu. Bank uprawniony był do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia w przypadku naruszenia warunków umowy. Jednakże do akt sprawy nie złożono dokumentów, z których wynikałoby zestawienie wpłat czynionych przez pozwaną i rat, co do których pozwana nie dokonała należnych wpłat, co pozwoliłoby ocenić, czy pozwana rzeczywiście zalegała ze spłatą należności. Nie przedstawiono także dowodu, w sytuacji gdy pozwana zalegała ze spłatą dwóch kolejnych rat kredytu, aby bank wzywał B. K. do zapłaty, która to okoliczność winna była poprzedzać wypowiedzenie umowy. Sąd pozbawiony jest więc możliwości weryfikacji okoliczności, czy w rozpoznawanej sprawie zaktualizowało się po stronie powodowej uprawnienie do wypowiedzenia umowy. Nadto do akt złożono jedynie kopię oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu z dnia 18 sierpnia 2014 roku bez dowodu jego doręczenia, w tym sposobu jego wysłania. Powód w toku procesu nie przedstawił takiego dowodu doręczenia pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu. Nie sposób więc zweryfikować terminu wymagalności istniejącej należności. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu brak jest podstawy do uznania, że umowa kredytu została skutecznie wypowiedziana i cała należność była wymagalna.

Zatem, skoro powód nie przedłożył żadnych dowodów, z których jednoznacznie wynikałby fakt istnienia zobowiązania i jego wysokości, na podstawie którego dochodził zapłaty należności, zasadnym było oddalenie powództwa.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej okoliczności, Sąd powództwo oddalił jako nieudowodnione.